

# Wielka Karta Swobód



## Magna Charta Libertatum

Edycja komputerowa: [www.zrodla.historyczne.prv.pl](http://www.zrodla.historyczne.prv.pl)

Mail: [historian@z.pl](mailto:historian@z.pl)



MMIII ®

**J**an z Bożej łaski król Anglii, pan Irlandii, książę Normandii i Akwitanii oraz hrabia Andegawenii przekazuje pozdrowienie arcybiskupom, biskupom, opatom, hrabiom, baronom, justycjariuszom, zarządcom obszarów leśnych, szeryfom, stewardom, dworzanom, wszystkim baliwom i wszystkim swoim poddanym. Niechaj wam będzie wiadome, że z boskiego natchnienia i dla zbawienia duszy naszej oraz wszystkich naszych przodków i dziedziców ku czci chwale bożej i dla wywyższenia świętego Kościoła oraz ulepszenia naszego królestwa za radą czcigodnych ojców naszych: Stefana arcybiskupa z Canterbury -prymasa całej Anglii, a kardynała świętego rzymskiego Kościoła; Henryka arcybiskupa Dublina oraz biskupów: Williama z Londynu, Piotra z Winchesteru, Joscelina z Bath i Glastonbury, Hugona z Lincoln, Waltera z Worcester, Williama z Coventry i Benedykta z Rochester, dalej magistra Pandulfa - subdiakona i dworzanina papieskiego, brata Emeryka- mistrza krajowego zakonu Templariuszów w Anglii oraz szlachetnych mężów: Williama Mariscalla- hrabiego Penbroku, Williama - hrabiego Salisbury, Williama hrabiego Warenne, Williama hrabiego Arundel, Alanade Galoway- konstabla Szkocji, W arena syna Herolda, Piotra syna Herberta, Huberta de Burgh seneszala Piotra, Hugona de Neville, Mateusza syna Herberta, Tomasza Basseta, Alana Basseta, Filipa d'Albini, Roberta de Ropeslay, Jana Mariscalla, Jana syna Hugona i innych naszych wiernych poddanych.

1. Na wstępie ustąpiliśmy Bogu i niniejszym naszym dokumentem zatwierdziliśmy po wsze czasy w imieniu własnym i naszych następców, że kościół angielski ma być wolny i zachować wszystkie swoje uprawnienia i swobody oraz pragniemy aby było to przestrzegane a dalej wypływa z tego, że wolność wyborów, która uchodzi za największą potrzebę angielskiego kościoła z własnej i nieprzymuszonej woli nadaliśmy i przywilejem naszym zatwierdziliśmy jeszcze przed zatargiem jaki wybuchł między nami a

naszymi baronami i uzyskaliśmy jego potwierdzenie przez papieża Innocentego III tako i my będziemy jej przestrzegać aby w dobrej wierze była przestrzegana przez naszych następców po wsze czasy. Także wszystkim wolnym ludziom naszego królestwa w imieniu własnym i naszych następców po wsze czasy przykazaliśmy aby wszystkie niżej opisane wolności wraz ze swoimi dziedzicami mieli i zachowali od nas i od naszych następców.

2. Jeśli umrze któryś z pośród naszych hrabiów i baronów lub innych wasali dzierżących dobra naprawie rycerskim, a w chwili śmierci jego spadkobierca był już pełnoletni i obowiązany świadczyć nam relevium niechaj posiadzie lenno swoje płacąc relevium jak dawniej, mianowicie dziedzic lub dziedzice hrabiego dzierżącego całkowitą baronię hrabiowską - sto funtów; dziedzic lub dziedzice barona dzierżącego całkowitą baronię również –sto funtów, dziedzic lub dziedzice rycerza posiadającego pełne lenno nie więcej jak sto szylingów; kto zaś winienby mniej świadczyć, niechaj da mniej na zasadzie dawnego zwyczaju feudałów.

3. Gdyby zaś dziedzic takiegoż lenna był niepełnoletni i pozostawał jeszcze pod opieką, to gdy tylko osiągnie lata sprawne niechaj obejmie swoje dziedzictwo nie płacąc ani relevium, ani też innej opłaty.

4. Opiekun ziemi takiego dziedzica, który nie posiadał lat sprawnych nie powinien pobierać z ziemi dziedzica nic ponad słuszne opłaty, słuszne zwyczaje i słuszne powinności i to bez zniszczeń i ubytków w ludziach i inwentarzu, a jeśli my powierzmy tego rodzaju opiekę nad majątkiem szeryfowi, lub komukolwiek innemu, kto będzie obowiązany wobec nas do rozliczeń z dochodów i wydatków i tenże powierzone sobie dobra doprowadzi do upadku i spustoszenia, ściągniemy od niego odszkodowanie a lenno powierzmy dwom pełnoprawnym i godnym zaufania ludziom i oni rozliczać się będą z nami lub z tym komu ich przydzielimy. Jeśli zaś oddamy lub sprzedamy komu-

kolwiek opiekę nad tymi dobrami i ten okazałby się odpowiedzialny za ruinę i spustoszenie to utraci opiekę, która zostanie przekazana dwom pełnoprawnym i godnym zaufania ludziom z tegoż lenna, którzy przed nami będą odpowiedzialni w sposób wyżej określony.

5. Zaś opiekun jak długo sprawował będzie opiekę nad ziemią powinien z uzyskanych z ziemi dochodów dbać o domy, ogrodzenia, zabudowania, stawy, młyny i inne przynależne do posiadłości urzędnika, a gdy dziedzic osiągnie lata sprawne opiekun winien mu oddać całą, jego posiadłość wyposażoną w pługi i narzędzia stosowane do okresowych potrzeb uprawy roli i sposobu jej użytkowania.

6. Dziedzice nie wstąpią w związki małżeńskie inne jak tylko z równymi sobie, w taki przeto sposób aby uprzednio zostali zawiadomieni najbliżsi krewni.

7. Wdowa po śmierci swojego męża niezwłocznie i bez przeszkód otrzyma swój posag i dziedzictwo i nic nie płaci zabierając swoją oprawę, posag i dziedzictwo, którymi mąż wraz z nią rozporządzali w dniu jego śmierci i pozostanie w domu swojego męża przez czterdzieści dni od jego śmierci, w czasie których zostanie wyznaczona jej oprawa.

8. Wdowa nie może zostać przymuszona do powtórnego zamążpójścia jak długo zechce żyć bez męża winna jednak zapewnić, że nie wyjdzie za mąż bez naszej zgody, jeśli jest naszą poddaną lub o ile od kogoś dzierży lenno to bez zgody seniora, od którego jest zależną.

9. Ani my, ani też nasi baliwowie nie zagarną żadnej posiadłości lennej ani dochodów z tytułu jakiegokolwiek zaległości jak długo ruchomości dłużnika wystarczą na pokrycie tej zaległości, tak długo również porę-

czyciele nie będą pociągnięci do pokrycia długu, dopóki właściwy dłużnik posiada odpowiedni środek i dopiero gdy właściwego dłużnika nie będzie stać na zapłatę, poręczyciele staną się odpowiedzialni za dług i jeśli zechcą obejmą ziemię i dochody dłużnika i zatrzymają dopóki nie uzyskają zadośćuczynienia za wydatki jakie za niego pokryli, chyba że właściwy dłużnik wykaże, że wywiązał się wobec swoich poręczycieli.

10. Jeśli ktoś pobrał jakąkolwiek mniejszą lub większą pożyczkę od Żydów i umarł przed jej spłatą, dług ten nie podlega oprocentowaniu tak długo dopóki dziedzic jest niepełnoletni, niezależnie od tego z czyich rąk otrzymał posiadłość lenną, a jeśli zobowiązanie takie przejdzie w nasze ręce nie pobierzemy nic ponadto co wyszczególniono w dokumencie dłużnika.

11. I jeśli ktoś umrze, a winien będzie Żydom, jego żona zachowa swoją oprawę i niczego nie zwraca na poczet owego długu, a jeśli pozostały niepełnoletnie dzieci zmarłego, ich potrzeby mają być zaspokojone stosownie do stanu zmarłego, z tego zaś co pozostanie zostanie spłacony dług z zachowaniem zobowiązań należnych panom; to w podobny sposób dziać ma się z należnościami u innych osób aniżeli Żydzi.

12. Ani podatek tarczowy ani zasiłek pieniężny nie będą nakładane w naszym królestwie jak tylko poprzez uchwałę Rady ogólnej naszego kraju, chyba że chodziłoby o środki na wykupienie naszej osoby z niewoli, lub na pasowanie na rycerza naszego syna pierworodnego, lub na wydanie po raz pierwszy za mąż naszej pierworodnej córki, a i wówczas zasiłek na ten cel winien być umiarkowany, a w podobny sposób dziać się ma z zasiłkiem pobieranym od miasta Londynu.

13. A miasto Londyn niechaj korzysta ze wszystkich swoich dawnych uprawnień i zwyczajowych wolności tak na łądzie jak i na morzach. Ponadto pragniemy i

wyrazamy zgodę aby wszystkie pozostałe miasta, ośrod-

ki, wsie i nadmorskie miejscowości targowe zachowały wszystkie dotychczasowe uprawnienia i wolności.

14. A na obrady rady królestwa decydujące o przyznaniu zasiłku pieniężnego na inne cele aniżeli trzy wyżej wymienione wypadki lub o nałożeniu podatku tarczowego polecimy wzywać pismami opatrzonymi naszą pieczęcią: arcybiskupów, biskupów, opatów, hrabiów i większych baronów, a ponadto polecimy wezwać zwyczajnie poprzez naszych szeryfów i baliwów tych wszystkich, którzy z naszych rąk uzyskali lenna i to na oznaczony dzień i to mianowicie co najmniej na czterdzieści dni przed oznaczonym terminem wraz ze wskazaniem miejsca obrad. A we wszystkich owych wezwaniach podamy cel obrad. Po tak uczynionym powiadomieniu przystąpi się w oznaczonym czasie do obrad z obecnymi, choćby nawet nie wszyscy wezwani się stawili.

15. Nie pozwolimy nikomu na pobór zasiłku od swoich wolnych ludzi na inne cele aniżeli na wykupienie go z niewoli, na pasowanie jego syna pierwородnego na rycerza i na wydanie po raz pierwszy za mąż jego córki pierwородnej i na ten cel pobrać należy nie więcej ponad słuszny wymiar zasiłku.

16. Nikt nie zostanie zmuszony do świadczenia więcej służby z lenna rycerskiego lub z innej wolnej posiadłości, aniżeli dotychczas należało.

17. Powszechne wiece sądowe nie będą podążały za naszym dworem, lecz trzymać się będą ściśle określonych miejscowości.

18. Rozpoznanie spraw sądowych o nowe granicze, o spowodowanie śmierci poprzednika i z powodu ostatniej prezentacji nie nastąpi gdzie indziej jak tylko na terenie właściwych hrabstw i to w następującym trybie: My, a w razie gdybyśmy byli poza granicami kraju, nasz najwyższy justycjariusz, czterokrotnie w ciągu roku wyślemy do każdego hrabstwa po dwóch sędziów, którzy wraz z czterema rycerzami wybranymi z danego hrabstwa rozpatrzą powyżej wspomniane sprawy na sądzie wiecowym hrabstwa w zwykłym czasie i miejscu jego odbywania.

19. A gdyby w dniu wiecu hrabstwa nie udało się rozpatrzyć wszystkich wymienionych spraw tych rycerzy i wolnych posiadaczy spośród tych, którzy orzekali w sprawach niechaj tam pozostaną nadal aby odpowiednio mogli rozpatrzyć pozostałe bez względu na to czy wymagać to będzie dużego i małego wysiłku.

20. Człowiek wolny nie może być ukarany za wykroczenie inaczej jak tylko stosownie do rodzaju czynu, zaś za wielkie przestępstwo według jego charakteru, z wyłączeniem odpowiedzialności całym majątkiem; rów-



nież i kupiec w ten sposób zachowa swój towar, a podobnie i wieśniak zachowa swój inwentarz jeśli dostąpią naszego miłosierdzia i żadna z wymienionych kur nie może być wymieniona inaczej, aniżeli po złożeniu przysięgi przez szanowanych mężów z tej okolicy.

21. Hrabiowie i baronowie nie będą sądzeni inaczej jak tylko przez równych sobie i tylko stosownie do rodzaju dokonanego przestępstw

22. Nikt z duchowieństwa posiadający świecką posiadłość nie może zostać ukarany w inny sposób aniżeli to wyżej przedstawiono, a w żadnym razie odpowiednio do wielkości beneficjów jego kościoła.

23. Żadna gmina wiejska, ani żaden człowiek nie będzie przymuszany do budowy mostów na rzekach, z wyjątkiem tych powinności jakie określono w dawnych czasach na mocy prawa.

24. Żaden szeryf, konstabl, koroner czy też ktoś inny spośród naszych baliwów nie może rozpatrywać spraw podlegających kompetencjom sądu królewskiego.

25. Wszystkie hrabstwa, centeny, okręgi wapentake i okręgi trething zachowają dawny wymiar świadczeń bez jakiegokolwiek zwyczajki wyjąwszy nasze dobra królewskie.

26. Jeśli umrze ktoś dzierżący od nas uzyskane lenno świeckie i szeryf lub nasz baliw okaże pismo nasze zawierające pozew o zapłatę długu, który zmarły był nam winien, niechaj będzie wolno szeryfowi lub naszemu baliwowi spisać majątek ruchomy zmarłego znajdujący się na terenie świeckiego lenna zmarłego i zająć go stosownie do wysokości długu w obecności ludzi powołanych prawnie, jednakże tak aby nic z tego nie ubyło dopóki nie zostanie spłacona nam nasza udowodniona należność. Zaś pozostałość przekazana będzie wykonawcom testamentu zmarłego, a jeśli od niego nic nam się nie należy, wszystkie ruchomości pozostają przy zmarłym, wyłączwszy działy przypadające prawnie jego żonie i jego dzieciom.

27. Jeśli umrze wolny człowiek nie pozostawivszy testamentu jego ruchomości zostaną rozdzielone wśród najbliższych krewnych i jego przyjaciół pod nadzorem Kościoła z wyjątkiem należności wierzycieli o ile zmarły pozostawił długi.

28. Niechaj żaden konstabl ani też inny z naszych baliwów nie zabiera nikomu zboża ani ruchomości, chyba że natychmiast zapłaci za nie gotówką, lub uzyska dobrowolną zgodę sprzedawcy na późniejszy termin zapłaty.

29. Żaden konstabl nie może zmusić rycerza do opłaty pieniężnej zamiast stróży zamku, jeśli tenże stróżę

tę sam chce pełnić, lub za pośrednictwem innego uczciwego człowieka, jeśli sam jej pełnić nie może, ze słusznej przyczyny; a jeśli my powołamy go, lub wyślemy go na wojnę, to ma być uwolniony od stróży na tak długi czas, przez jaki służył zbrojnie z naszego rozkazu.

30. Żaden szeryf, baliw lub ktokolwiek inny nie powinien brać koni ani podwód, od jakiegokolwiek wolnego człowieka bez zgody tegoż wolnego człowieka.

31. Ani my, ani nasi baliwowie nie zabiorą niczyjego lasu na obwarowanie grodów lub potrzeby naszej, bez zgody tego, do kogo las należy.

32. My nie będziemy zatrzymywać w naszych rękach ziem tych, którym udowodniono ciężkie przestępstwa dłużej, niż przez rok i jeden dzień, po czym ziemie mają być zwrócone seniorom tych lenn.

33. Wszystkie jazy mają być na przyszłość usunięte całkowicie z Tamizy, z Medwaj oraz w całej Anglii, z wyjątkiem morza.

34. Pismo zwane *Praecipe* nie będzie na przyszłość wysyłane w sporze o jakąkolwiek posiadłość, a żeby żaden wolny człowiek nie mógł utracić swoich praw sądowych.

35. Niechaj w całym naszym królestwie będzie jedna miara piwa i jedna miara zboża, mianowicie londyńska

ćwierć, jedna szerokość barwionych i surowych sukien oraz sukien używanych na kaftany pod pancerze, a mianowicie dwa łokcie angielskie pomiędzy brzegami; to samo, co dotyczy miar, niechaj odnosi się również do wag.

30. *Za breve inquisitionis de Vita et membris* („pismo w sprawie pozbawienia życia i obcięcia członków”) nie będzie się odtąd nic płacić ani pobierać, lecz będzie udzielane bezpłatnie i nie będzie odmawiane.

37. Jeśli ktoś posiada od nas ziemię na zasadzie dzierżenia jako *socagium*, lub jako *burgagium*, od kogoś innego zaś posiada jako lenno rycerskie ziemię, my nie będziemy mieli prawa do sprawowania opieki nad spadkobiercą, ani nad ziemią jego, która należy do lenna kogoś innego, z racji wspomnianej dzierżawy, *socagium* lub *burgagium*; nie będziemy również posiadać prawa opieki nad wspomnianą dzierżawą *socagium* lub *burgagium* z wyjątkiem przypadku, gdy z dzierżawą tą związany jest obowiązek służby rycerskiej. Nie będziemy również mieli prawa do opieki nad spadkobiercą lub ziemią czyjąś, którą tenże posiada od kogoś innego, jako lenno rycerskie, z racji jakiejś posiadłości, na prawie *parvae sergenteriae*, którą ma od nas w zamian za obowiązek dostarczania nam sztyletów, strzał lub podobnych produktów.

38. Żaden baliw nie będzie odtąd nikogo stawiał pod sąd, jedynie na podstawie swego własnego uznania bez powołania godnych zaufania świadków.

39. Żaden człowiek wolny nie może być pojmany ani uwięziony, pozbawiony mienia, wyjęty spod prawa, wygnany lub w jakikolwiek sposób ciemiężony i ani przeciwko niemu nie wystąpimy, ani nikogo nie wyślemy inaczej, aniżeli na mocy prawomocnego wyroku wydanego przez jemu równych według prawa krajowego.

40. Nikomu nie sprzedamy, nie zaprzeczymy i nie odroczy my, ani prawa ani wymiaru sprawiedliwości.

41. Niechaj wszyscy kupcy celem dokonywania kupna i sprzedaży towarów mają prawo swobodnego i bezpiecznego wyjazdu z Anglii i wjazdu do Anglii oraz przebywania i podróżowania po Anglii zarówno na lądzie, jak i na morzu według dawnych sprawiedliwych zwyczajów, bez żadnych nieprawnych opłat, z wyjątkiem czasu wojny i jeśli pochodzą z kraju znajdującego się w wojnie z nami; a jeśli tacy znajdą się w naszym królestwie na początku wojny, winni być zatrzymani bez szkody dla ich osób i mienia do tego czasu, dopóki my lub nasz najwyższy justycjariusz nie dowiemy się, w jaki sposób traktowani są kupcy z naszego królestwa, którzy w owym właśnie czasie znajdowali się w kraju prowadzącym wojnę z nami; a jeśli nasi są tam bezpieczni, wówczas i ci zażywać będą bezpieczeństwa w naszym królestwie.

42. Każdemu wolno odtąd wyjeżdżać swobodnie i bezpiecznie z naszego królestwa i powracać do niego lądem lub morzem z zastrzeżeniem, iż dochowuje on wierności wobec naszej osoby, z wyjątkiem okresu wojny przez pewien krótki czas z uwagi na dobro ogólne królestwa oraz z wyjątkiem uwięzionych i wyjętych spod prawa na mocy ustawy królestwa, jak również poddanych kraju prowadzącego z nami wojnę i kupców, z którymi ma się postępować, tak jak wyżej powiedziano.

43. Jeśli ktoś posiada ziemię z okręgu - eskaeta, jako mianowicie z kluczy Wallingford, Nottingham, Boulogne, Lancaster, lub z innych znajdujących się w naszych rękach będących baroniami i umrze, wówczas jego spadkobierca nie będzie płacił nam innego relevation, ani nie będzie wykonywał na naszą rzecz żadnej innej powinności, aniżeli by to spełniał dla barona gdyby owa baronia pozostawała w ręku barona, a my będziemy nią władali w taki sposób w jaki to czynił sam baron.

44. Ludzie zamieszkujący poza obrębem lasu królewskiego nie

będą obowiązani stawać przed naszymi sędziami leśnymi na pospolite wezwanie, chyba że sami są stroną w sprawie lub poręczycielami kogokolwiek, kto odpowiada za leśne przestępstwa.

45. Sędziów, konstabli, szeryfów i baliwów będziemy mianowali tylko spośród takich ludzi, którym znane są prawa królestwa i którzy sumiennie zechcą ich przestrzegać.

46. Wszyscy baronowie, którzy ufundowali opactwa, na co posiadają przywileje królów Anglii lub od dawna uznawane prawo posiadania, niechaj sprawują nad nimi opiekę, jako sprawować powinni.

47. Wszystkie lasy, które za naszego panowania zostały poddane prawu leśnemu, mają być natychmiast od niego uwolnione, a to samo ma dotyczyć brzegów rzek, nad którymi za naszego panowania ograniczono użytkowanie.

48. Wszystkie złe zwyczaje łączące się z lasami, gajami ze zwierzyną łowną oraz związane z leśniczymi i łowczymi, szeryfami i ich personelem, brzegami rzek i rybackimi winne być niezwłocznie zbadane w każdym hrabstwie przez dwunastu zaprzysiężonych rycerzy z tegoż hrabstwa wybranych przez uczciwych ludzi z tegoż hrabstwa, a w ciągu czterdziestu dni po dokonaniu dochodzeń mają zostać całkowicie i bezpowrotnie przez nich usunięte z tym abyśmy o tym wcześniej zostali uprzedzeni, a w razie naszej nieobecności w kraju nasz justycjariusz.

49. Natychmiast wydamy wszystkich zakładników i wszystkie pisemne poręki, które dobrowolnie złożyli nam Anglicy celem zabezpieczenia pokoju i wiernej służby.

50. Całkowicie wyrugujemy z urzędów następujących krewnych Gerarda de Athyes, ażeby na przyszłość

nie piastowali żadnej godności w Anglii; Engelarda de Cygony, Andrzeja, Piotra, Gyolma de Cygony, Godfryda de Martinny i jego braci, Filipa syna Marka i jego braci, Godfryda, jego wnuka oraz całe ich potomstwo.

51. A natychmiast po ustanowieniu pokoju usuniemy z królestwa wszystkich cudzoziemskich rycerzy, kuzników, drużynników i zaciężnych, którzy przybyli z bronią i wierzchowcami na szkodę królestwa.

52. Jeśli ktoś był przez nas pozbawiony ziem, bez prawomocnego wyroku równych mu, swoich ziomków, swobód lub praw, my natychmiast mu je przywrócimy, a jeżeli by z tego powodu wynikł jakiś spór, to niechaj on zostanie rostrzygnięty przez wyrok dwudziestu pięciu baronów, o których wzmiankuje się niżej gdzie mowa o zabezpieczeniu pokoju; odnośnie zaś tego wszystkiego, czego ktokolwiek został pozbawiony, bez prawomocnego wyroku równych sobie, przez króla Henryka, ojca naszego króla Ryszarda brata naszego odnośnie tego, co posiadamy w naszych rękach lub czem inni rozporządzają pod naszą gwarancją, my otrzymamy zwłokę, aż do końca terminu ustalonego dla przyjmujących krzyż z wyjątkiem tych spraw, w których już wszczął się proces, albo już wdrożono śledztwo z naszego rozkazu, przed przyjęciem przez nas krzyża; kiedy zaś powrócimy z naszej pielgrzymki, albo jeśli się tak zdarzy, że zaniechamy naszej wyprawy, natychmiast wymierzmy w tych sprawach pełną sprawiedliwość.

53. Tę samą zwłokę, otrzymamy i w podobny sposób postąpimy odnośnie co do wymierzania sprawiedliwości w sprawie lasów, mających być wyjętymi spod prawa leśnego lub mających pozostać pod nim, które ojciec nasz, Henryk lub brat nasz, Ryszard poddali prawu leśnemu i w sprawie opieki nad ziemiami, które należą do lenna kogoś innego, którą to opiekę mieliśmy aż dotąd, a racji lenna, które ktoś posiadał od nas na prawie rycerskim i

w sprawie opactw, które założone zostały na obszarze innego, a nie naszego lenna, wobec których senior lenna uważa, że posiada prawa; skoro powrócimy lub zaniechamy naszej wyprawy, natychmiast wymierzmy we wszystkich tych sprawach całkowitą sprawiedliwość.

54. Nikt nie będzie pojmany ani uwięziony, na podstawie oskarżenia kobiety o spowodowanie śmierci kogoś innego, aniżeli jej własnego męża.

55. Wszystkie opłaty, które niesprawiedliwie i wbrew prawu krajowemu zostały nam zapłacone i wszystkie kary nałożone niesłusznie i wbrew prawu krajowemu, będą umorzone lub rozstrzygnięte wedle wyroku dwudziestu pięciu baronów, o których będzie wzmianka poniżej, gdzie jest mowa o zabezpieczeniu pokoju lub wedle wyroku większej części tychże baronów wraz ze wspomnianym Stefanem, arcybiskupem z Cantebury, jeżeli będzie mógł być obecnym i z innymi, których zechce wraz ze sobą do tej sprawy powołać; gdyby zaś nie mógł być obecny, to jednak sprawa będzie się toczyć bez jego udziału w ten sposób, że jeśli część spośród wspomnianych dwudziestu pięciu baronów będzie miała podobny proces, będą oni odsunięci od udziału w sądzie w tej sprawie i na ich miejsce spośród pozostałych z tychże dwudziestu pięciu będą przedstawieni inni, wybrani i zaprzysiężeni do przeprowadzania tej sprawy.

56. Jeśli wyrugowaliśmy Walińczyków z ziemi lub ograniczyliśmy ich w korzystaniu ze swobód lub innych rzeczy bez prawomocnego wyroku równych im w Anglii lub Walii, zostaną one natychmiast im zwrócone; jeśli zaś powstanie w tej sprawie spór, wtedy ma stać się w marchii walijskiej wedle wyroku równych im, w sprawie posiadłości angielskich, wedle prawa angielskiego, w sprawie posiadłości walijskich, wedle prawa walijskiego, w sprawie posiadłości w Marchii, wedle praw Marchii. Tak samo



postąpią Walińczycy wobec nas i wobec naszych poddanych.

57. Zaś co do wszystkich posiadłości z których jakkolwiek Walińczyk został ograbiony lub bez legalnego wyroku wydanego przez równych sobie wypędzony przez króla Henryka, ojca naszego lub przez króla Ryszarda, brata naszego, a które posiadamy w rękach naszych, lub które posiadają inni za naszą poręką, otrzymamy zwłokę aż do końca powszechnie uznawanego terminu dla udających się na wyprawę krzyżową, za wyjątkiem tego, o co już wszczął się spór albo już wdrożono śledztwo, z naszego rozkazu, przed przyjęciem przez nas krzyża; kiedy zaś powrócimy z naszej wyprawy lub jeśli przypadkiem zaniechamy naszej wyprawy wówczas niezwłocznie wymierzimy w tych sprawach pełną sprawiedliwość według praw Walijskich, lub praw krajów wyżej wymienionych.

58. Uwolnimy natychmiast syna Lewelina i wszystkich zakładników z terenu Walii oraz wydamy dokumenty, które nam dostarczono celem zabezpieczenia pokoju.

59. W sprawach króla Szkocji Aleksandra, odnośnie uwolnienia jego sióstr i zakładników oraz jego wolnościami i prawami postąpimy tak jak postępujemy wobec pozostałych baronów naszych z terenu Anglii, o ile spisane układy zawarte z jego ojcem Wilhelmem, dawniejszym królem Szkocji nie stanowią inaczej, a nastąpi to na mocy rozstrzygnięcia wydanego przez sąd równych mu spośród naszej rady nadwornej.

60. Wszystkie zaś wymienione zwyczaje i wolności, o których wyżej była mowa, a które uznaliśmy jako wiążące nas i które zgodziliśmy się przestrzegać w naszym królestwie w stosunku do naszych wasali, niechaj również będą przestrzegane przez wszystkich naszych wasali w stosunku do ich poddanych.

61. Skoro zaś my, na chwałę Bogu i dla ulepszenia naszego królestwa oraz w celu skuteczniejszego uśmierzenia sporu powstałego między nami i naszymi baronami, udzieliliśmy tych wszystkich wyżej wymienionych przywilejów, pragnąc by cieszyły się one pełną i trwałą mocą po wieczne czasy, dajemy im i udzielamy następującej gwarancji, opatrzonej naszym podpisem: mianowicie niechaj baronowie wybiorą według życzenia dwudziestu pięciu baronów z królestwa, którzy ze wszystkich sił winni przestrzegać, baczyć oraz czuwać nad przestrzeganiem pokoju i swobód, których im udzieliliśmy i tym niniejszym przywilejem naszym potwierdziliśmy, w szczególności w taki mianowicie sposób, że jeśli my albo nasz justycjariusz, albo baliwowie nasi, albo którykolwiek z naszych dworzan w czymkolwiek względem kogoś zawinimy, lub naruszymy któryś z warunków pokoju względnie gwarancji i o naruszeniu tym dowiedzą się czterej z wymienionych wyżej dwudziestu pięciu baronów, wówczas ci czterej baronowie winni zgłosić się do nas lub naszego justycjariusza, gdybyśmy się znajdowali poza granicami kraju i przedstawić nam nadużycie, a następnie winni prosić nas, byśmy owe nadużycie kazali bezzwłocznie naprawić. A jeśli my nie naprawimy nadużycia, albo jeżeli w wypadku naszej nieobecności nasz justycjariusz nie naprawi go w ciągu czterdziestu dni licząc od czasu, kiedy to nadużycie zostało przedstawione nam, względnie w przypadku naszej nieobecności naszemu justycjariuszowi, wówczas wspomniani czterej baronowie przedłożą ową sprawę reszcie owych dwudziestu pięciu baronów i ci wraz z ogółem mieszkańców całego kraju będą nas przymuszać i cisnąć

wszelkimi dostępnymi dla nich sposobami, a mianowicie przez zabór zamków, ziem, posiadłości i inne dostępne im środki, dopóki wedle ich orzeczenia nie zostanie naprawione nadużycie, przy czym winna być zachowana nietykalność naszej osoby, naszej królowej i dzieci naszych; a kiedy to zostanie naprawione, winni nam okazywać posłuszeństwo, jak to uprzednio czynili. A jeśli którykolwiek mieszkaniec kraju może zechce złożyć przysięgę, że dla wykonania tego wszystkiego będzie posłuszny rozkazom wyżej wymienionych dwudziestu pięciu baronów i że będzie wraz z nimi nas uciskał w miarę swoich możliwości to my otwarcie i dobrowolnie pozwalamy na złożenie takiej przysięgi każdemu kto zechce złożyć taką przysięgę i nigdy nikomu nie będziemy wzbraniać takiej przysięgi. Zaś wszystkich mieszkańców, którzy nie będą chcieli dobrowolnie złożyć przysięgi dwudziestu pięciu baronom by wraz z nimi nas przymuszali i uciskali sami przymusimy ich naszym rozkazem do złożenia takiej przysięgi jak powyżej powiedziano. A jeśli umrze któryś z dwudziestu pięciu baronów, lub opuści królestwo, lub zaistnieją inne przeszkody w wypełnieniu wyżej wspomnianych obowiązków wówczas pozostali spośród dwudziestu pięciu baronów powinni wybrać według własnego uznania następcę na jego miejsce, który w podobny sposób jak inni baronowie złoży przysięgę. We wszystkich zaś czynnościach, które poleca się owym dwudziestu pięciu baronom jeśli będą oni wszyscy obecni i w jakiegokolwiek sprawie wyniknie spór między nimi lub jeśli część z nich otrzymawszy wezwanie do stawienia się nie zechce, lub nie będzie mogła stawić się, to wówczas to co większość obecnych postanowiła i nakazała niechaj będzie uważane za postanowione i uchwalone tak jak gdyby na to wszyscy dwudziestu pięciu zgodzili się. A wyżej wymienieni dwudziestu pięciu przysięgną, że wiernie dochowywać będą to wszystko co uprzednio określono i że ze wszystkich sił swoich starać się będą by tego przestrzegano. A my ani sami, ani też za pośrednictwem nikogo innego nie będziemy żądać niczego takiego przez co by którekolwiek z tych nadań i swobód zostało uchylone lub umniejszone; a gdyby postawiono takie żądanie, to ma być uznane za niebyłe i nieważne i ani my sami, ani też za

pośrednictwem nikogo innego z tego nie skorzystamy.

62. A wszystkie niechęci, nienawiści i gniewy, powstałe pomiędzy nami a naszymi wasalami i duchownymi i świeckimi, od czasów niezgody całkowicie odpuszczamy i przebaczymy. Prócz tego wszystkie wykroczenia, uczynione z powodu tej niezgody w czasie od Wielkiej Nocy szesnastego roku naszego panowania aż do dnia przywrócenia pokoju w zupełności odpuszczamy wszystkim tak duchownym jak i świeckim i o ile to dotyczy naszej osoby w zupełności przebaczymy. A prócz tego rozkazujemy wystawić im otwarte listy, w sprawie gwarancji i wyżej wymienionych przywilejów, zaświadczone przez pana Stefana, arcybiskupa z Canterbury, pana Henryka arcybiskupa dublińskiego, przez wyżej wymienionych biskupów oraz magistra Pandulfa.

63. Dlatego też pragniemy i stanowczo rozkazujemy ażeby Kościół angielski był wolny i aby ludzie w królestwie naszym cieszyli się wszystkimi wyżej wymienionymi swobodami, prawami i przywilejami, należycie i w pokoju, w sposób wolny i niezakłócony, całkowicie i niepodzielnie dla siebie i dla swoich potomków, z naszej woli i woli naszych następców we wszystkim, wszędzie i po wsze czasy, jak to wyżej powiedziano. Tak z naszej strony jak i ze strony baronów zaprzysiężone, że wszystko to, co wyżej wymieniono będzie przestrzegane w dobrej wierze i bez podstępów. Świadcami byli wymienieni i wielu innych. Dano ręką naszą na łące, zwanej Runnymede, pomiędzy Windsorem a Staines, dnia piętnastego czerwca roku panowania naszego siedemnastego.